

Najlepszy spośród Polaków, ale poza czołową „3”

Data publikacji: 7.08.2022 16:11

Diamentowa Liga po raz pierwszy zawitała do Polski. Lekkoatletyczne zmagania odbyły się w sobotnie popołudnie na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Michał Haratyk (na zdj.) zajął 5. miejsce w konkursie pchnięcia kulą.



facebook.com/HaratykMichal

Gwiazdy nie tylko polskiej, ale i światowej lekkiej atletyki zjechały się do Chorzowa, aby wziąć udział w mityngu Diamentowej Ligi. Wśród tyczkarzy triumfował aktualny rekordzista świata, Armand Duplantis, a w biegu na 100 metrów kobiet najlepszy rezultat w sezonie uzyskała trzykrotna mistrzyni olimpijska, Shelly-Ann Fraser-Pryce.

Nasza uwaga była skupiona na konkursie pchnięcia kulą, gdzie nie zabrakło w akcji Michała Haratyka, pochodzącego z Kiczyc. Polscy kulomioci mieli wysoko zawieszoną poprzeczkę, ponieważ do rywalizacji przystąpili m.in. Joe Kovacs (dwukrotny mistrz świata) czy Tom Walsh (brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Tokio).

Haratyk rozpoczął spokojnie – w pierwszej próbie uzyskał 19,77 m. Zawodnik Sprintu Bielsko-Biała znacznie poprawił się w trzeciej serii, w której uzyskał 20,53. Jak się później okazało, było to najlepsze pchnięcie Haratyka w sobotnie popołudnie, które pozwoliło mu zająć 5. pozycję. Ze zwycięstwa radował się ww. Kovacs, z wynikiem 21,79 m.

Diamentowa Liga w Chorzowie, pchnięcie kulą:

1. Joe Kovacs (USA) 21,79 m
2. Tom Walsh (NZL) 21,70
3. Josh Awotunde (USA) 21,35
4. Nick Ponzio (ITA) 20,81
- 5. Michał Haratyk 20,53 (19,77 / X / 20,53 / 20,33 / 19,90)**
6. Marcus Thomsen (NOR) 19,81
- 7. Konrad Bukowiecki 19,76**
- 8. Jakub Szyszkowski 19,17**